№ 116. Sobota 20. Maja 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Inserсya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kołomyja, 20. maja, 9. godzina z rana. Podług otrzymanego właśnie doniesienia została wczoraj Horodenka dotkniętą okropną klęską pożarową. Ogień powstał o godzinie 2. z południa i zniszczył do wieczora 340 domów, między temi 300 izraelickich a 40 chrześciańskich. Dotąd zginęło 2 ludzi, a 2 zraelitów jest ciężko ranionych. Wicher był tak gwałtowny że nie można było myśleć o ratunku. Urząd powiatowy, urząd podatkowy, eraryalny budynek wojskowy i dwór ocalały. Nieszczęście to dotknęło najuboższą klasę mieszkańców. Postarano się o umieszczenie niemających przytułku dla zaopatrzenia pogorzelców w żywność urządzono w okolicy składkę zboża, chleba itp.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców miasta Kołomyi zebrały w drodze składki urzęda powiatowe: w Złoczowie 82 zł. 50 c., w Żółkwi 65 zł., w Przemyślanach 37 zł. 50 c., a w Buczaczu dodatkowo 160 zł. w. a., magistrat miasta Krakowa 30 złr. i 1 papierowy rubel rosyjski; urzęda powiatowe: w Zborowie 76 złr. 25 c., w Delatynie 73 złr., w Trembowli 112 złr. 65 c., a gmina miasta Stryja ofiarowała na ten cel 299 złr. 50 c. w. a. w srebrze, a mianowicie 71 sztuk talarów związkowych i 73 sztuk monety jednoreńskowej; i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane c. k. naczelnikowi obwodu Kołomyjskiego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 20. maja.

Na przedwczorajszem posiedzeniu *izby deputowanych* Rady państwa było na porządku dziennym sprawozdanie wydziału o *traktacie handlowym i celnym* między Austryą i niemieckim związkiem celnym. Sprawozdawca większości p. *Brestl* motywował wniosek większości, który żąda przyjęcia traktatu. Deputowany *Skene* uzasadniał wniosek mniejszości, który radzi, ażeby przed ułożeniem powszechnej taryfy celnej nie przystępować do obrad nad traktatem celnym. Trzynastu mowców zapisało się przeciw wnioskowi większości, a mianowicie pp. Winterstein, Stummer, Waser, Schindler, Herbst, Giskra, Stamm, Toman, Berger, Ingram, Steffens, Bachofen, Riese-Stallburg. Dep. *Winterstein* przedłożył wniosek, ażeby izba odroczyła obrady nad traktatem, dopokąd powszechna taryfa celna, która z dniem 1. lipca ma tymczasowo wejść w moc obowiązującą, nie zostanie przedłożona izbie do uchwalenia w drodze konstytucyjnej. Wniosek ten znalazł liczne poparcie. Baron *Hock* odpierał go dowodząc, że taryfa nie da się jeszcze w tej chwili naznaczyć, gdyż jeżli izba nie przyjmie traktatu handlowego, potrzeba będzie zaprowadzić zupełnie inną taryfę tymczasową. Po nim zabierali jeszcze głos Waser, Stummer i Schindler; dalsze rozprawy odłożono do następnego posiedzenia.

W średnich i małych państwach *niemieckich* są teraz *spory konstytucyjne* między rządem i stronnictwami liberalnemi na porządku dziennym. I tak w Hessen Darmsztadzie posunęła się opozycya aż do oskarzenia ministrów, które jednak rozbiło się o opór izby pierwszej; w Nassau rozwiązany został sejm krajowy bez ułożenia budżetu, a w Hanowerze zagroziła izba druga na posiedzeniu swojem z 13. b. m. oskarzeniem ministerstwa. W brew bowiem prawom stanowym użył tamtejszy rząd przeszło pół miliona na pomnożenie obrotowego materyału kolei żelaznej, nie zapewniwszy się wprzód o przyzwolenie stanów. Skutkiem tego przyszło między ministrem finansów i szefem opozycyi panem R. *Bennigsen* do ostrych przymówek, i gdy minister dość nieroztropnie oświadczył, że w podobnym wypadku na przyszłość rząd znowu tak postąpi, odpowiedział p. *Bennigsen*, że w takim razie nie pozostanie stanom nic innego, jak tylko pociągnąć ministerstwo do odpowiedzialności, a izba uchwaliła ostrą naganę za ten postępek rządu i uroczysty protest przeciw ponowieniu jego.

Z Turynu donoszą, że Król Wiktor Emanuel bardzo sobie życzy pojednania się z Rzymem, i w prezesie rady ministrów, jenerale Lamarmora, silną znajduje podporę. Większość rady ministrów innego jednak jest zdania, i gdyby nie względy na finansowe położenie państwa, Król przystąpiłby do rozwiązania obecnego gabinetu. Król mocne ma postanowienie utrzymania się przy zdaniu swojem, pomimo opozycyi pp. Lanza, Sella i Natoli, którzy podobno z gabinetu wystąpić będą musieli. Mówią, iż jenerał Lamarmora sam do Rzymu udać się ma dla prowadzenia dalszych negocyacyj; co jednak nie zdaje do prawdy podobnem. Mówiono w Turynie o ministeryum Ratazzi. Król nawet zaraz po przybyciu do Florencyi p. Ratazzi przyjmować miał. Stronnictwo ruchu wzburzone jest do żywego postępowaniem Króla i być może, iż przy obchodzie jubileuszu Dantego przyjdzie w Florencyi do energicznych demonstracyj.

Z Rzymu donoszą, że *brygantyzm u granicy* nie jest dotąd jeszcze przytłumiony, chociaż wypadki rozbojów nie są już tak zatrważające i częste, jak w ostatnich miesiącach. W ostatnich czasach opowiadano sobie ciekawą anegdotę o bandytach. Pewna banda pojmała niedawno dwóch żandarmów papieskich, i powlokła ich na górę u granicy. Przybywszy tam gotowali się żandarmi na śmierć; zdumieli się jednak wielce, gdy zmuszono ich tylko krzyczeć: „Precz z Piemontanami!" Uradowani żandarmi, wypełnili chętnie ten rozkaz, poczem puszczono ich z przyjacielską przestrogą, ażeby nie dali się złapać powtórnie.

Od dnia 15. b. m. jest już *stolica Włoch* we Florencyi, gdyż nietylko Król tam zamieszkał, ale od wspomnionego dnia znajdowało się już w tem mieście także ministerstwo spraw zagranicznych z biórami swojemi. Posłowie zagraniczni nieprzenieśli się jeszcze do nowej stolicy, i nie ma dotąd doniesień, czyli i którzy z nich udali się tam za Królem na obchód uroczystości Dantego. Inne ministerstwa są juz także częściowo ulokowane we Florencyi, a *Indep. belge* mówi już o pogłoskach obiegających w Turynie i we Florencyi o pewnych zmianach w gabinecie i o rozwiązaniu parlamentu.

Jak donosi *Pays*, zabawi Cesarz *Napoleon* tylko do końca tego miesiąca w *Algieryi*, a 2. lub 3. czerwca przybędzie napowrót do Paryża.

Słychać, że *poseł francuski w Washingtonie* otrzymał polecenie, spytać się przy pierwszej sposobności prezydenta Johnsona, czy ma zamiar uznać nowy stan rzeczy w Mexyku. Kategoryczna odpowiedź jest konieczną, ponieważ Francya musi położyć koniec niepewności.

W Petersburgu ogłoszony został *dodatek do budżetu państwa na rok 1865*. Ważny ten dokument wyszczególnia na 43 stronnicach in folio dochody, a na 150 stronnicach wydatki wszystkich ministerstw i administracyi państwa, z taką dokładnością, że przezto cały budzet państwa oddany został pod kontrolę publiczości. Praca ta jest dla publiczności tem ważniejszą, ponieważ w samym budżecie państwa podane są dochody tylko podług źródeł poboru, gdy tymczasem w tym dodatku ułożone są podług pojedyńczych ministerstw i władz, tak że można poznać z tego także gospodarstwo finansowe wszystkich gałęzi administracyi.

W sprawie amerykańskiej otrzymała *N. Fr. Pr.* następujący wielce ciekawy telegram z Londynu z 17go maja: Wiadomości z Washingtonu z 5. i z Nowego Jorku z 6. b. m. donoszą: Rząd wyznaczył nagrody za schwytanie nie tylko Jeffersona Davis, ale także Thompsona, Havryégo, Claya, Tuckera, Sandera, t. j. wszystkich członków rządu Stanów południowych. — Do rządu kanadyjskiego wydał gabinet washingtoński urzędową odezwę, ażeby przebywający na ziemi kanadyjskiej szefowie separatystów zostali natychmiast wydani. — W Washingtonie, Baltimore, Nowym Jorku i w innych wielkich miastach unii pootwierano bióra konskrypcyjne dla utworzenia korpusu expedycyjnego do Mexyku.— Na nową pożyczkę subskrybowano w dwóch dniach o trzynaście milionów dolarów więcej, niż było potrzeba. — Obiega pogłoska, że pewien ajent Stanów południowych w Bermundzie kupił suknie, które nosili chorzy na żółtą febrę, ażeby posłać je do Nowego Jorku.

Monarchia Austryacka.

Odezwa.

Dnia 12. b. m. przed południem wybuchł pożar w Kołomyi, a niemal w godzinę stanęła większa część miasta w płomieniach.

Mimo wszelkich wysileń nie zdołano położyć tamy żywiołowi; podniecany gwałtwnym wichrem pożar straszliwy szerzył zniszczenie do późnej nocy.

Około 500 domów w perzynie! a 1000 rodzin przeważnie warstwy ubozszej, postradawszy całe swe mienie, są bez przytułku i chleba!

Aby niewysłowionej ulżyć niedoli, Wysokie c. k. prezydyum namiestnictwa reskryptem z dnia 13. b. m. l. 4633/prez., zarządziło składki w całym kraju koronnym, wzywając zarazem gorącemi słowy gminę naszą do współudziału.

Obywatele i mieszkańcy miasta Lwowa! na nas, przeważnie na miasto nasze, jako w kraju główne, najludniejsze i najzamożniejsze, zwócone są oczy i nadzieje cierpiących!

Podajmy im bez zwłoki pomocną rękę, jako po nas wymaga święty obowiązek ludzkości. a nadto miłość ku ziomkom naszym!

Niech każdy pospieszy z datkiem na jaki go stanie, niech miasto nasze po raz setny okaze. że jako serce kraju uczuwa klęskę głęboko, choćby go ona gdzieindziej dotknęła!

Zbieraniem łaskawych datków, zajmują sie urzędy łandwójtowskie, przełożeństwo gminy izraelickiej, wszystkie stowarzyszenia i gremia przemysłowo-handlowe. prezydyum i biuro VI. magistratu, a do wielebnego duchowieństwa wszelkich wyznań, do szanownych Redakcyi dzienników miejscowych, do szanownych dyrekcyj teatru, do P. T. właścicieli domów, księgarń, handlów, zajazdów, rzemiosł i wszelkich przedsiębiorstw, wreszcie do szlachetnie myślących bez różnicy. zwraca się magistrat z uprzejmem wezwaniem, aby w zakresie swych funkcyj i zajecia usiłowania jego łaskawie wspierać, zaś uzbierane przez siebie datki dobroczynne wraz z listami subskrypcyjnemi. do wyżwspomnionych miejsc odesłać raczyli.

Kwoty uzyskane będą natychmiast na miejsce przeznaczenia posełane, a imiona łaskawych dawców ogłoszone zostaną w dziennikach krajowych.

Od Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 16. maja 1865.

Kraków. 18. maja. (*Odjazd J. E. FML. Br. Bamberga. Powrót z niewoli rosyjskiej.) Krak. Ztg.* pisze: Wczorajszym pociągiem popołudniu odjechał ztąd Jego Excelencya Fml. Baron Bamberg. Przedwczoraj wieczorem trzy muzyki wojsk stojących załogą w Krakowie wyprawiły Jego Excelencyi serenadę z pochodniami. Głębokie wzruszenie malowało się na obliczu tego szanownego męża, gdy z okna żegnał krótką przemową oddalających się przy odgłosie marszu Radeckiego tych, co przybyli, aby go uczcić. Donośne wiwat powtórzono po trzykroć.

Franciszek Celiński, 40 lat liczący z Krakowa, czeladnik perukarski, wracający z ces. ros. niewoli, oddany został dn. 6. b. m. c. k. granicznemu urzędowi powiatowemu w Jaworzniu, dla odstawienia go do Krakowa.

Wiedeń, 18. maja. *(Nowiny dworu.) Najjaśn. Pan* powrócił wczoraj przed południem o godzinie 10ej z wycieczki myśliwskiej do Schönbrunnu, gdzie około południa przyjmował Arcyksięcia *Wilhelma*. — Dziś przed południem udziela Jego ces. Mość audyencyi. — Arcyksiąże *Franciszek Karol* odjechał wczoraj dla odwiedzenia Cesarza Ferdynanda do Pragi. — Wczoraj zaszczyciła Arcyksiężna *Elżbieta* wystawę austryackiego muzeum sztuk swojemi odwiedzinami.

(Sprawy parlamentarne.) Frakcya polska izby deputowanych Rady państwa przedłożyła następujący wniosek: „Podpisani stawiają wniosek: Wysoka izba raczy uchwalić: 1) Następujący projekt ustawy ma być wzięty pod konstytucyjną obradę. 2) Ten projekt ustawy ma być oddany pod wstępną obradę temu wydziałowi, który wybrany został dla projektu ustawy względem trwania czynności wydziału reformy podatkowej po zamknięciu sesyi kompletnej Rady państwa. Projekt ustawy opiewa: „Ustawa względem zawieszenia szacunku katastralnego w Galicyi i na Bukowinie.“ Na wniosek obudwu izb Mojej Rady państwa rozporządzam co następuje: §. 1. Odbywające się na mocy patentu z 23. grudnia 1817 prace szacunku katastralnego w Galicyi i na Bukowinie mają być zawieszone aż do wydania nowej ustawy względem reformy podatku gruntowego. §. 2. Ministrowi finansów poleca się wykonanie niniejszej ustawy. — Leonard Wężyk. Dr. Juzyczyński. Stocki. Grocholski. Hubicki. Dr. Reyzner. Stanisław Morgenstern. Rogalski. Bocheński. Ruczka. Krzywanek. Gutowski. Kuziemski. Michał Witalis. Goriup. Mogilnicki. Teodor Szemelowski. Dr. Obst. Kuenburg. Dr. Zyblikiewicz. Derbitsch. Polowy. Rusiecki.

Na wczorajszem posiedzeniu *wydziału finansowego* na rok 1866 odroczone zostały sprawozdania Dr. *Bergera* o Radzie ministeryalnej i Dr. *Kaiserfelda* o subwencyach dla funduszów krajowych celem uzyskania bliższych wyjaśnień. W końcu referował p. *Wohlwend* o etacie pensyi i o urzędach podatkowych, i wnioski jego zostały przyjęte.

Portugalia.

Lizbona. 10. maja. *(Różne wiadomości.)* W dniu 4. b. m. specyalny poseł królowej angielskiej, lord Clifton, doręczył królowi insygnia orderu podwiązki, na uroczystej audyencyi. Uroczystość ta spóźniła się o 10 dni dla żałoby 10 dniowej, którą dwór przywdział z powodu śmierci Wielkiego księcia następcy tronu rosyjskiego. Poseł rosyjski, p. Kudriawski, oczekiwał statku wojennego rosyjskiego, ciało cesarzewicza do Petersburga wiozącego, który wraz z eskadrą eskortującą do portu w Lizbonie zawinąć miał. Król i Królowa przesłali Cesarzowi rosyjskiemu i Cesarzowej telegrafem kondolencye swoje; Cesarz podziękował zaraz telegrafem. Ministeryum przystąpi do rozwiązania izby, Król zezwolił na to, chociaż niechętnie, gdyż ministrowie oświadczyli, iż w razie przeciwnym podać się muszą do dymisyi. Kryzys wewnętrzna wywiera wpływ nader szkodliwy na wszystkie stosunki krajowe. — Królowa wcale już nie wychodzi i nie bywa na dworskich uroczystościach, częścią z powodu ciąży swej a częścią z żalu, iż kortezy nie zezwoliły na podróż jej do Włoch. — Król Don Luis i Królowa hiszpańska Izabella prowadzą ze sobą od kilku miesięcy bardzo żywą korespondencyę.

Włochy.

Turyn, 13go maja. *(Różne wiadomości.)* Chociaż Turyn znany był zawsze jako miasto spokojne i nudne, to jednak niktby go nie poznał. kto go od roku nie widział. Król chory i nieobecny. Królewicz następca tronu cierpiący bardziej jeszcze na piersi, i to nie bez własnej winy, i także nieobecny, gdyż lekarze chcą go odwieść od dotychczasowego sposobu życia, inni książęta domu królewskiego i urzędnicy dworu wyjechali do Florencyi na jubileusz Dantego, piemonckie zaś mieszczaństwo i arystokracya pieniężna wydaliła się na wieś do willów i pałacyków swych. Słowem całe miasto puste, ustał już nawet i ruch wywołany przeprowadzeniem sie tylu urzedników do Florencyi. na każdej bramie pełno kartek z mieszkaniami do najęcia. domy opróżnione aż straszą przechodniów pustkami swemi. Teatra puste, parlament milczy, a senat spieszy sie z obradami swemi, które traktuje z wielką lekkością zbywając najważniejsze projekta do praw rozprawami. które nikt nie słucha i na które nikt nie zwraca uwagi. nawet gazety niem się nie zajmują. bo po większej części do Florencyi się już przeniesły. Senat zresztą chce koniecznie ukończyć czynności swe legislacyjne, dlatego dziś ma mieć nadzwyczajne wieczorne posiedzenie, co sie od wielu lat już nie zdarzyło.

Florencyja, 14. maja. *(Obchód jubileuszu Dantego.)* Dziś odbył się obchód uroczysty sześciowiekowych urodzin Dantego. Przybranie ulic i placów pobocznych bardzo było skromne. nawet ubogie, zaledwo na uwagę zasługujące. Udział ludu w uroczystości był nie wielki. zapału było nie wiele, więcej ciekawości i cierpliwości. W pochodzie urzędowym było mnóstwo chorągwi, do sześciuset naliczyć ich było można. Wszystkie reprezentacye gmin, wszystkie korporacye florentyńskie miały swoje sztandary, z których niektóre bardzo są bogate i interesujące pod względem heraldycznym. Pochód rozpoczęli reprezentanci prasy włoskiej z wielką chorągwią, po nich następywali artyści aktorowie, na których czele postępowała trójca tragiczna włoska, pani Ristori, pp. Salvini i Rossi. Dalej szli reprezentanci prowincyj w porządku alfabetycznym, w niektórych prowincyach reprezentowane były tylko jedna lub dwie municypalności, na przykład w Abruzzach, Agrigencie, Palermie i Turynie. Chorągiew turyńska do ziemi była pochylona może z umysłu. Nie brakowało chorągwi Rzymu i Wenecyi w zwykłej żałobie, prócz tego reprezentowane były Verona, Padua. Istria i Tryest. Za chorągwią tryestyńską kroczył Pulszki, w stroju narodowym węgierskim. Podobali się bardzo dwaj kapucyni z Neapolitańskiego, niosący chorągwie municypalne; z resztą stan duchowny w ogóle słabo był reprezentowany. Korporacye religijne wcale nie były reprezentowane. Z sztandarów zagranicznych pojawił się tylko jeden, francuzki. Pochód niemiecki z sztandarem saskim, nie przyszedł do skutku. Pochód zamknęli oficerowie armii i gwardyi narodowej. Wkrótce za dojściem pochodu do piazza magiore przybył Król w powozie, w mundurze jeneralskim. Przyjęto go chłodno, bardzo chłodno. W miejscu dla widzów przeznaczonem tysiące ludzi jeszcze pomieścićby się mogli, co tem więcej zastanowiło, iż biletów wstępnych dostać było można bez wielkiej trudności, a nawet w czasie pochodu sprzedawano je po dwa franki. Za przybyciem Króla rozpoczęła się uroczysta do niego przemowa, w ciągu której odnośnie do odpowiedniego ustępu o godzinie 11tej przed południem spadła zasłona z posągu wieszcza włoskiego. Usłyszano zarazem wystrzał z Campanile, puszczono racę, która się rozpękła nad posągiem, i na tem skończyła się cała uroczystość. Pogoda bardzo jej sprzyjała. Wieczorem miasto ma być oświetlone; zdaje się, że oświetlenie nie bardzo będzie rzęsiste.

Niemcy.

Berlin, 17. maja. *(Dzienniki o sprawie Księstw zaelbiańskich.)* Dzisiejsza *Nordd. Allg. Ztg.* zamieściła artykuł następujący:

„Monarchowie Prus i Austryi nie mają wcale zamiaru oddawać pod dyspozycyę jakiegobądź zgromadzenia praw, jakie w Księstwach nabyły, powołując stany i reprezentantów Księstw swych dla tego tylko azeby z niemi względem przyszłości Księstw traktować. Jeżeli Prusy i Austrya prawa swe monarsze na osobę innego Księcia przenieść mają, to służy im prawo oznajmić warunki reprezentacyi ludu. Każde usiłowanie dążące do wywołania decyzyi przeciwnej woli monarchów, sprowadzićby musiało natychmiastowe zerwanie rokowań i dalsze trwanie spólnego posiadania. Jeżeli dotąd cierpiano pobyt Księcia Augustenburgskiego w Księstwa, jeżeli cierpiano dążenie do paraliżowania wpływu prawych monarchów półurzędowym ubocznym rządem, pochodziło to jedynie z osobistych sympatyj dla sprawy Księcia w kółkach decydujących w Austryi i w Prusiech.“

„Gdyby się Prusy przekonały, iż półurzędowy rząd augustenburgski niemożebnem czyni porozumienie się względem interesów Prus, w takim razie Prusy na mocy praw swych monarszych żądaćby musiały usunięcia tamującej przeszkody; prawo do tego przysługuje niewątpliwie każdemu z spółposiadaczy. Gdyby Książę Augustenburgski brał na seryo mniemane swoje przyrzeczenia, wyjawiłby otwarcie i bez ogródki warunki, pod jakiemi rządy objąć chce, tak jak Prusy wyjawiły warunki pod któremi praw swych odstąpić są gotowe. Prusy poruszyły kwestyę zwołania reprezentacyi ludu, i to reprezentacyi z roku 1848 widocznie dla tego, iż reprezenta-

tacya takowa przy ewentualnem osadzeniu Księcia Augustenburgskiego, odpowiednią by była przyszłej reprezentacyi kraju.“

Dziennik *Provinzial Correspondenz* pisze co następuje: „W kwestyi portu w Kiel nie przyszło jeszcze do porozumienia między obiema wielkiemi mocarstwami, pod względem rozciągłości praw każdego z spółposiadaczy. Austryja przekonać się jednak musiała, iż Prusy postępowaniem swem względem użycia portu w Kiel nie miały wcale zamiaru zaprzeczać prawom Austryi spólnej decyzyi w tem co się do przyszłości Księstw odnosi, kwestya więc prawna na teraz spoczywać będzie, ćo jednak nie przeszkodzi faktycznemu użyciu portu kielskiego jako stacyi dla floty pruskiej na morzu wschodniem. Prusy w pierwszem już doniesieniu jakie Austryi uczyniły o przeniesieniu stacyi morskiej do Kielu oświadczyły, iż gdyby garnizon pruski w Księstwach okazał się silniejszy niż pierwiastkowo postanowiono, Prusy gotowe są do odpowiedniego wyrównania, jezeli w Wiedniu znaczenie do tego przywiazuja. O dalszem zaś zmniejszeniu garnizonu pruskiego, mowy wcale nie było. Co zaś dotycze zwołania stanów w Księstwach, Prusy zgodziłyby się na zwołanie poprzednio stanów prowincyonalnych według prawa z 1854 r. gwoli wysłuchania ich względem ogólnego zebrania stanów. Do tego wypadałoby zarządzić wybory kompletujace. Co do składu zgromadzenia poźniej zwołać się mającego, Prusy proponowały prawo wyborcze z roku 1848 lub nowe jakie prawo, na zasadzie powszechnego głosowania. Austrya oświadczyła się za pierwszą alternatywą.“

„Co do propozycyj, które stanom robić się mają, Prusy pragnęłyby postępować wspólnie z Austryą, lecz do tego w tym tylko razie zobowiązać się mogą, jeżeli Aastrya popierać zechce żądanie, z któremi Prusy wystąpiły jako z conditio sine qua non załatwienia kwestyj Księstw. Ponieważ zaś na to liczyć nie można, Prusy przeto nie zrzekną się prawa działania z osobnego swego stanowiska, w takim bowiem razie być może, iż obrady zgromadzeń zwołać się mających, na nieby się nie przydały.“

Rosya.

(Wyrok sądu wojennego.) ***Wil. Wiest.*** donosi: Mieszczanin m. Suraża w gubernii grodzieńskiej powiecie białostockim, Michał Laskowski, w wytoczonej przeciwko niemu przed sądem wojennym sprawie, przekonany został o czynny udział w rokoszu przez przyjęcie obowiązku najprzód werbowania ludzi do band powstańczych, a potem tak zwanego żandarma wieszającego, i zabicie sześciu mieszkańców tamecznych, nadto o usiłowanie spełnienia innych mordów, których nie dokonał z przyczyn od siebie niezależnych, lub w skutku otrzymanego datku pieniężnego. Za takowe przestępstwa, tenże Laskowski, z wyroku sądu wojennego, rozpoznanego w czasowym polowym audytoriacie okręgu wojennego wileńskiego, uległ karze śmierci przez powieszenie w dn. 20. kwietnia r. b. w m. Surażu, o godzinie 11ej z rana, w obec mieszkańców z okolicznych wiosek.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 12. maja. *(Różne wiadomości.)* Książę Kuza opuścił dziś dobra swoje Ruzinose w Multanach, i dnia 14go b. m. stanąć ma w Bukareszcie dla otwarcia nadzwyczajnego posiedzenia senatu i izby deputowanych. Z wielką niecierpliwością wyglądają tu jakichsiś wypadków; konzulowie wszyscy wrócili do miasta, pomimo tego zdaje się, iż nic się nie zmieni w położeniu rzeczy, tylko może książę Kuza zaniecha zamierzonej podróży i odłoży na lepszy czas projekt ugruntowania swej dynastyi. Na wniosek prezesa rady ministrów p. Bosiano zakazany został dziennik „Przeświadczenie narodowe“ przez Rosettego redagowany z powodu zamieszczonego artykułu treści socyalistycznej, natomiast wyszedł nowy dziennik „Szyldwach rumuński“, także w liberalnym duchu pisany, lecz tylko dwa razy na tydzień wychodzący. Obawa dżumy sybirskiej ciągle jeszcze niepokoi mieszkańców Księstw, zjawia się zaś inna choroba, która straszniejsze jeszcze klęski zadać im może. W powiatach Olte i Argis grasuje już od kilku miesięcy tyfus zjadowy, który tysiące ofiar już pochłonął, głównie zaś w więzieniach się rozszerza. W więzieniu felezskim większa już połowa więźni umarła. — Na granicy mołdo-wołoskiej była przed kilkoma dniami okropna burza, która straszne spustoszenia sprawiła. Na Prucie zatonęło wiele statków, a siedmiu ludzie życie przytem straciło.

Kronika.

(Pożar.) Dnia 9go b. m. zrana powstał ogień w Bylicach, w obwodzie samborskim, prawdopodobnie przez nieostrożność w stodole włościańskiej, i zniszczył w krótkim czasie tę stodołę, dom mieszkalny, 3 szopy, szpichlerz, dwa nowe wozy, 3 pługi, 120 złr. w gotówce, 30 korcy zboża i rozmaite inne rzeczy, wszystko razem wartości do 1000 złr. w. a.

(Koncert na pogorzelców.) Z Brodów donoszą nam, że dnia 16. b. m. wyprawiło tamtejsze *Kasyno muzyczne* na wsparcie dotkniętych ostatnim pożarem mieszkańców w Brodach koncert, z którego wpłynęło przeszło 700 złr. wal. aust.

(Przedsiębiorstwa robót publicznych w Księstwach Naddunajskich.) W dzisiejszym dzienniku urzędowym podajemy obwieszczenie rządu Księstw Naddunajskich wzywające przedsiębiorców zagranicznych, aby zgłaszali się celem objęcia budowy dróg i mostów w dystryktach z tej i z tamtej strony Milcawy.

(Trzęsienie ziemi w Lizbonie.) „Journal de Commercio“ donosi z Lizbony pod dniem 10. maja: Dziś zrana o godzinie 5tej minucie 35. dało się czuć w mieście trzęsienie ziemi. Obserwowano trzy drgnięcia. Obadwa pierwsze trwały jakiś czas, trzecie zaś tylko chwilę. W ogóle trwały wszystkie trzy drgnięcia trzy do cztery sekund, i dały się czuć więcej w niższem niz w wyższem mieście. W niższem mieście dzwoniły w kilku domach dzwonki. W Cacilbos i Almado było trzęsienie nierównie znaczniejsze, i prąd jego szedł od północy ku południowi. Przez cały dzień słyszano huk podziemny.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 18. maja. W ciągu ubiegłego tygodnia znowu ożywił się wywóz zboża z obwodu tarnopolskiego do Dukli, Nowego Sącza i miejsc położonych w nizinach Karpat. Głównie wywożą hreczkę i żyto i to po większej części na kołach. — We wszystkich obwodach Galicyi wschodniej użalają się ciągle na nieustającą posuchę, jak niemniej w Krakowie i Prusach wschodnich. W wschodnich okolicach Galicyi posucha szkodzi szczególniej żytu, mniej zaś pszenicy i owsom. W skutek posuchy podniosły się także ceny wszystkich gatunków zboza na targowicach zagranicznych, a wkrótce będziemy mogli przekonać się, czy powodem tego podniesienia się cen była istotnie posucha, czy też co rok powtarzające się zwiększenie popytu podczas zasiewów. — Przedaz zboża w ciągu ubiegłego tygodnia była nieco więcej ożywiona, partye na targ zwiezione rozbierano szybko, najwięcej zaś zakupywano do naszych młynów parowych i wodnych. Podniosły się nieco ceny *mąki*, a nawet *chleba*. Najlepsze gatunki *pszenicy* płacono po 6 zł. 25 c. do 30 c., lzejsze po 6 zł. Dawne zapasy coraz bardziej zaczynają się wypróżniać. Na *jęczmień* nie było pokupu i korzec wagi 140 ℔ płacono po 3 zł. 45 c. do 50 c. *Żyto* było poszukiwane i przedaz ożywiona, płacono od 4 zł. do 4 zł. 15 c. za korzec 158 ℔ wagi, mając najlepsze gatunki, można wchodzić w ugodę z odstawą w najbliższych dwóch miesiącach, ale gatunki pełnej wagi także są już coraz rzadsze. Ceny *owsa* spadły nieco, płacono bowiem korzec po 2 złr. 80 c. Na prowincyi gdzie zwykle zboże jest tańsze o kilka centów właściciele żądają tyle, że cena kupna z dodatkiem kosztów transportu tyle wyniesie ile się płaci we Lwowie. Z tego powodu dowóz był stosunkowo bardzo mały. Z obwodu Tarnowskiego wywieziono znowu nieco zboża, zwłaszcza z Tarnowa, Sędziszowa, Dembicy i Bochni, dokąd odstawiono na kolej kilka partyi przeznaczonych do Krakowa i Bielska. Ogółem wywieziono około 1800 cet. zboża, po większej części żyta i pszenicy. *Lnu, konopi i pakuł* wysłano: do Pragi 120 cet., do Wrocławia 943 cet., do Wiednia 779 cet., i kilka pomniejszych partyi do Berna, Hohenstadtu, Pardubitz, Kolina, Königiahofu i Bielska. Wywóz *maszyn i narzędzi rolniczych* do Rosyi przybiera coraz większe rozmiary. Wyroby pruskie wypierają powoli angielskie, i z tego powodu droga obrotu z Szczecina do Lwowa zaczyna pod względem tych przesyłek tracić cokolwiek swoje znaczenie. Pruskie fabryki maszyn wysełają swoich ajentów do Galicyi, Rosyi i Księstw Naddunajskich, a podczas gdy wiele zakładów tego są zdania, że takie usiłowania nie wiele przyczyniaja się do rozszerzenia stosunków przedaży i odkrycia nowych źródeł odbytu, pokazuje się, że przedsiębiorcy otrzymują zlecenia i dostają popłatne zajęcie. W interesie przemysłu krajowego byłoby pożądanem, aby nasi przemysłowcy chwycili się podobnych środków i aby położyli tamę konkurencyi zagranicznej póki jeszcze jest czas. *Towarów kolonialnych* z Wiednia, Hamburga i Tryestu małą ilość dowieziono a to co przez Lwów przewiezione zostało wynosiło około 1900 cetnarów. Co do kawy mamy następujące najświeższe doniesienia z targowic w północnych Niemczech. Przy zakupnie w większych partyach loco Szczecin przez znany handel komisyjny Lerche et Comp., który kolej Karola Ludwika mianowała swoim ajentem na targowicy w Szczecinie, płaci się kawę Ceylon po $9^1/_4$ do $9^1/_2$ srebr., Jawa brunatna po $10^3/_4$ do 11 sr., żółtawa i żółta po $8^1/_2$ do $9^1/_2$ sr., zielonkowata i zielona po $7^7/_8$ do $8^1/_2$ sr., Laguayra po $7^3/_8$ do $7^3/_4$ sr., St. Domingo po $6^3/_4$ do $7^1/_4$ sr., Rio po $7^1/_4$ do $7^5/_8$ sr., Rio lepsza po $6^7/_8$ do $7^1/_8$ sr., ord. po 6 do $6^5/_8$ sr. transito. Dowóz szyn dla kolei ze Lwowa do Czerniowiec trwa ciągle i zaczynają już nawet dowozić pomniejsze części żelazne potrzebne do kładzenia szyn. ***Kos*** przeznaczonych do Rosyi przewieziono znowu w tygodniu ubiegłym przez rogatki Lwowa 2000 cetnarów do Brodów. Na rachunek domów handlowych w Peszcie mają w najbliższym czasie nadejść znaczne transporta *płótna zgrzebnego* na opakowanie zboża węgierskiego. Do Rzeszowa i Tarnowa nadszedł popyt w tym względzie. Przy pomyślnem spadaniu ażya na srebrze właściciele pruskich kopalni węgla, którzy tak długo nie mieli odbytu do Austryi, będą mogli konkurować z kopalniami w Jaworznie i Dąbrowie, co tem będzie dotkliwszem dla górnictwa krajowego ile że kolej północna przechodząca koło wspomnionych kopalni nabywa powiększej części potrzebną ilość węgla z kopalni ostrawskich i prawie całkiem wystąpiła z liczby kupujących. *Bydła rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do Lipnika; Florisdorf zapowiedziano 1600 sztuk wołów. Browar w Leitmeritz nadesłał w ostatnich czasach do Lwowa znaczną ilość piwa, usiłując stanąć do konkurencyi z zakładami tutejszemi, dotąd jednak bezskutecznie.

Ostatnia poczta.

Hanower, 18. maja. Izby nie zgodziły się na rewizyę konstytucyi. Pismo królewskie odracza zgromadzenie stanów.

L a u e n b u r g, 18. maja. Lauenburgski sejm krajowy zbierze się 9. sierpnia w **R a t z e b u r g u**.

A t e n y, 13. maja. Król powrócił 8. b. m. — Przedwczoraj o cztery mil od Aten zaszła zacięta potyczka między bandą Kitzosa a wojskiem; bandyci umknęli. — Książę Jerzy Ypsylanti występuje jako kandydat w Nauplii.

K o n s t a n t y n o p o l, 13. maja. Sułtan ofiarował katolikom znaczny grunt na cmentarz. — Kurszyd Basza został mianowany ministrem finansów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. maja.

Hotel George: PP.: Urbański Rudolf, z Dobrosina.

Hotel europejski: Müller Ludw., z Poznanki. — Popowicz Jerzy, z Strojestie.

Hotel Langa: Draudt Józef, c. k. kapitan, z Kudryniec.

Hotel angielski: Hr. Lanskoroński Teo., z Góry. — Jaworski Apolinary, z Ordowa.

Hotel Kuhna: Grochowski Antoni, z Łukawicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. maja.

PP. Hr. Baworowski Włod., do Wiednia. — Drohojewski Zygm., do Balic. — Nowosielski Mik., ces. ros. radzca państwa, do Petersburga. — Nakko Alex., ces. ros. kapitan, do Karlsbadu. — Burkhard Jan, do Stanina. — Bogiński Leon, do Włodzimirza. — Younga Konst., do Zapałowa. — Torosiewicz Jan, do Wolicy. — Torosiewicz Emil, do Zastawic. — Abgarowicz Teod., do Bratyszowa. — Czajkowski Adolf, do Bóbrki. — Kontowla Maciej, do Odessy.

T E A T R.

Dziś pierwsze przedstawienie niemieckie w teatrze letnim w ogrodzie obok browaru p. Domsa. Gościnny występ panny *Ottylii Genée* w komedyach: **„Ein Lieutnant im Arrest“**, w 1 akcie; **„Das bin ich“**, w 1 akcie; **„Die weiblichen Drillinge“**, w 1 akcie. Początek o pół do 5tej, koniec o pół do 7mej.

Wieczór w teatrze hr. Skarbka: **„Das erste Debüt“**, nowa komedya ze spiewami w 1 akcie, poczem po raz pierwszy: **„Glückliche Flitterwochen“**, oder: **„Wer hat's gesagt?“** nowa komedya w 1 akcie; nastąpi po raz pierwszy: **„Process um einen Kuss“**, nowa komedya w 1 akcie; na zakończenie: **„Bei Wasser und Brod“**, nowa komedya ze spiewami w 1 akcie. Występ gościnny p. Otylii Genée. (Od pół do 8mej do 10tej).

Jutro na scenie polskiej: **„Sabaudka“**, czyli: **„Błogosławieństwo matki“**, dramat w 5 aktach z francuzkiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. maja 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 329.29	+ 12.4	64.3	południowy	sł.	pogoda
2. god. po poł.	329.19	+ 19.6	36.5	„	„	„
10. god. wiecz.	330.02	+ 14.2	52.6	„	„	

K u r s L w o w s k i.

Dnia 19 maja		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	12	5	17
Dukat cesarski	„ „	5	14	5	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	88	9	03
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	69	1	73
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	61	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	70	17	70	89
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	70	74	35
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	85	74	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	83	76	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	213	17	215	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. maja	ztr.	kr.
5% Metaliki	71	05
5% pożyczka narodowa	76	20
Losy z 1860 roku	93	45
Akcye banku wiedeńskiego	803	—
„ „ kredytowego	184	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	30
Srebro	107	25
Dukat pojedyńczy	5	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.40	67.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76.30	76.50
od kwiet. do paźd. po 5%	76.30	76.50
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.50	81.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.44	71.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.40	71.50
dtto. po 4½%	63.70	63.90
dtto. „ 4%	56.25	56.75
dtto. „ 3%	42.25	42.50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.25	158.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	154.50	155.—
Przez. do wyl. z r. 1854	88.—	88.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93.65	93.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.80	96.90
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	88.80	88.90
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.50
„ 4½%	63.—	63.50
„ 4%	55.50	56.—
„ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	47.50	48.—
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.50	89.50
Wyż. Aust.	87.50	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	92.50
Morawii	85.—	86.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	88.50	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	75.—	75.50
Banatu Tem.	73.—	73.75
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.50
Galicyi	74.—	74.40
Siedmiogrodu	71.—	71.50
Bukowina	71.—	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	71.60
Banat Temesz.	71.20	71.40
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	27.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	23.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	20.50
„ 2% „ 100 „	—.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	—.—	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	804.—	805.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	184.40	184.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	591.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	78.50	79.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1827.—	1829.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189.30	189.50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	234.50	235.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.25	135.75
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	213.25	213.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	59.—	59.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	168.75	169.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123.—	123.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	258.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143.50	144.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	487.—	488.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	231.—	233.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	266.—	268.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	358.—	362.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.75	103.25
przeznaczone do los. po 5%	92.90	93.10
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.50	88.70
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	71.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.25	81.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	85.—	86.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	78.75	79.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	112.—	112.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	107.—	107.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.30
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.—	88.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.50	96.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.—	126.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.50	27.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.50	113.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	27.—	27.50
Clarego „ 40 „ „	26.75	27.25
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	17.—	17.50
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	13.20	13.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.30

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.40	91.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.50	91.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.30	81.40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.30	109.40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.20	43.25
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.45	43.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.18½	5.19½
dtto. pełnej wagi	5.18½	5.19½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.74	8.75
Rosyjski imperyał	8.97	9.—
Talar związkowy	1.61½	1.62
Srebro	107.50	108.—
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.